



**PISM** | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

# KOMENTARZ

Nr 58, 31 października 2019 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski

Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski • Jolanta Szymańska  
Marcin Terlikowski • Karol Wasilewski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

## Rezygnacja Chile z organizacji APEC i COP25

**Marek Wąsiński, Damian Wnukowski, Bartłomiej Znojek**

Prezydent Sebastián Piñera ogłosił 30 października wycofanie się Chile z organizacji Forum Gospodarczego Azji i Pacyfiku (APEC) w listopadzie oraz konferencji klimatycznej COP25 w grudniu. Ta decyzja jest efektem niepowodzenia rządu w zażegnaniu kryzysu związanego z gwałtownymi protestami społecznymi. Odwołanie obu szczytów może doprowadzić do opóźnienia globalnych negocjacji klimatycznych i zawarcia spodziewanego porozumienia handlowego USA–Chiny. Oznacza też, że Polska wciąż będzie pełnić funkcję prezydencji COP24.

### **Dlaczego prezydent odwołał szczyty?**

Rząd Chile od dwóch tygodni bezskutecznie próbuje opanować gwałtowne protesty antyrządowe. Obok pokojowych manifestacji doszło do brutalnych zamieszek, w których śmierć poniosły 23 osoby – większość w trakcie aktów wandalizmu i szabrownictwa. Zarzewiem konfliktu była decyzja rządu na początku października o podniesieniu cen biletów metra. Jednak główną przyczyną eskalacji napięć jest niezadowolenie większości obywateli z warunków życia, na które wpływ ma duże rozwarstwienie społeczne. Frustrację budzą wysokie koszty życia oraz dostępu do dobrej jakości edukacji czy służby zdrowia. Odwołując szczyty, Piñera kierował się względami bezpieczeństwa, ale także chęcią przywrócenia porządku. Organizacja dwóch kosztownych wydarzeń mogłaby być pretekstem do zaognienia protestów.

### **W jaki sposób władze próbowały rozwiązać konflikt?**

Rząd początkowo bagatelizował protesty, ale w odpowiedzi na wybuch zamieszek 18 października zdecydował o wprowadzeniu stanu wyjątkowego i wysłaniu wojska do tłumienia demonstracji. Antagonistyczna retoryka prezydenta wobec protestujących i siłowe rozwiązania zaogniły sytuację. Prezydent stopniowo ustępował: przedstawił propozycje zmian w polityce społecznej, 20 października wycofał podwyżki cen biletów, a 25 października zniósł stan wyjątkowy. Na początku tygodnia wymienił część ministrów w swoim rządzie. Mimo to protesty nie straciły na sile. Ostatnią próbą ich uspokojenia – obok decyzji o odwołaniu szczytów – jest też deklaracja Piñery o skoncentrowaniu się władz na sprawach wewnętrznych oraz gotowości do dialogu i uwzględnienia żądań protestujących.

### **Co oznacza rezygnacja z organizacji szczytów APEC i COP25 dla Chile?**

Odwołanie szczytów utrudnia – jak dotąd skuteczne – ambitne starania władz chilijskich o wzmocnienie pozycji w regionie i różnych forach wielostronnych. Od 2017 r. Chile aktywnie działało w ramach Grupy z Limy zabiegającej o przywrócenie porządku demokratycznego w Wenezueli. W sierpniu było jedynym państwem latynoamerykańskim zaproszonym na szczyt G7 w Biarritz. Decyzja rządu Piñery uderza jednak w jego wiarygodność międzynarodową, bo rok temu sam przejął przygotowanie COP25 po decyzji prezydenta elekta Jaira Bolsonaro o wycofaniu Brazylii z roli gospodarza. Dlatego ogłaszając odwołanie szczytów, Piñera położył nacisk na pierwszoplanowe znaczenie współpracy gospodarczej Chile

z innymi państwami APEC oraz na przywiązanie państwa do zobowiązań w sferze przeciwdziałania zmianom klimatu.

### **Jakie są konsekwencje odwołania szczytu APEC?**

Najważniejszym wydarzeniem na szczycie APEC miało być podpisanie przez prezydenta Donalda Trumpa i przewodniczącego Xi Jinpinga ograniczonej umowy (tzw. pierwszej fazy) łagodzącej spór handlowy między USA a Chinami. Porozumienie, którego szczegóły są wciąż negocjowane, zakłada uregulowanie niektórych kwestii dotyczących m.in. ochrony własności intelektualnej, manipulowania kursem walutowym czy zobowiązania Chin do zwiększenia zakupu produktów rolno-spożywczych z USA. Umowa mogłaby skłonić USA do wstrzymania się od nakładania nowych ceł na import z ChRL. Odwołanie szczytu APEC może skomplikować plany podpisania porozumienia w najbliższym czasie i przedłużyć negocjacje, a tym samym spowodować utrzymanie się niepewności co do przyszłości amerykańsko-chińskich relacji handlowych.

### **Co dalej z COP25?**

Odwołanie COP25 spowoduje prawdopodobnie opóźnienie negocjacji klimatycznych, które w grudniu miały skoncentrować się na finalizacji tzw. reguł katowickich wdrażających porozumienie paryskie. Szczyt miał ustalić m.in. zasady obowiązujące handel międzynarodowymi osiągnięciami w redukcji emisji gazów cieplarnianych, co miało być ważnym narzędziem finansowania działań klimatycznych oraz zwiększania ambicji. Odwołanie szczytu oznacza, że Polska wciąż będzie pełnić funkcję prezydencji COP24, dlatego minister Michał Kurtyka jest konsultowany w sprawie możliwych rozwiązań. COP25 musi się formalnie odbyć – albo w formie sesji negocjacyjnej w Bonn, gdzie mieści się siedziba ramowej Konwencji ONZ ds. zmian klimatu, albo w innej agendzie ONZ, albo też jakieś państwo podejmie się organizacji szczytu w późniejszym terminie.